

Tomasz Chodowiec  
Akademia Podlaska

## Wybrane strategie werbalne w przekazach elektronicznych na przykładzie blogu<sup>1</sup>

Rozwój Internetu – najnowszego medium rozwijającego się na płaszczyźnie technologicznej i komunikacyjnej – ma przemożny wpływ na posługiwanie się językiem przez użytkowników. Środowisko elektroniczne staje się niejednokrotnie katalizatorem m.in. spontanicznej kreatywności językowej. Celem niniejszej pracy jest analiza niektórych strategii werbalnych stosowanych przez Internautów. Ustalenie, jaki zakres użycia danych strategii uwidacznia się w blogach, wymagałoby zaprezentowania bardziej obszernego materiału badawczego.

Realizacja wielu form istniejących w obrębie komunikacji elektronicznej narzuca konieczność uświadomionej umiejętności percepcji złożonych komunikatów, a także biegłości ich tworzenia przy wykorzystaniu udogodnień technologicznych służących realizacji różnorodnych celów poznawczych.

Rzeczywistość medialna w abstrakcyjnej (cyber)przestrzeni zaczyna wypierać cechy rzeczywistości fizycznej, wytwarzając wrażenie przebywania w odrębnym świecie (*teleobecności*).<sup>2</sup> Walter Ong zaproponował wprowadzenie terminu *wtórnej oralności*, polegającej, według niego, na transformacji wyrażen werbalnych za pomocą elektronicznej (ONG 1992: 182). Dynamiczny rozwój omawianego medium sprzyja coraz większej autonomizacji funkcjonujących w środowisku elektronicznym komunikatów werbalnych. Propagowany przez Eugeniusza Wilka w książce *Nawigacje słowa* termin *telepiśmienność*, stworzony przez E. Mizracha, wydaje się bardziej precyzyjny. *Telepiśmienność*, oparta na przekazach audiowizualnych oraz elektronicznych ewoluujących w kierunku złożonego przekazu opartego na nielinearności, interaktywności oraz interakcji, stanowi szereg strategii werbalnych oraz tekstowych omawianych m.in. w szerokim kontekście kulturowym. *Telepiśmienność* w konsekwencji złożonych przemian kulturowych może być podstawą powstawania nowej retoryki i estety-

---

<sup>1</sup> Mirosław Bańko uważa, że *blog* należy uznać za rzeczownik rodzaju męskiego nieżywoego. W świetle normy wzorcowej formy fleksyjne odpowiednio brzmić powinny w dopełniaczu: *blogu*, w bierniku *blog*. Potocznie, a więc w odniesieniu do normy użytkowej, rzeczownik odmianiany jest według wzorca odmiany rzeczowników rodzaju męskozwierzęcego – wówczas synkretyzm biernika i dopełniacza sprowadza się do formy *bloga*. (patrz <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=9004>) [dostępne w sieci do 15.05.2010].

<sup>2</sup> *Teleobecność* definiowana jest jako zanurzanie maszyny i zmysłów uczestnika komunikacji w wirtualnej rzeczywistości. *Teleobecność* pozbawiona jest jednak reguł przemieszczania się obowiązujących w świecie rzeczywistym. Tworząc swego rodzaju dystans, umożliwia użytkownikowi sterowanie/manipulowanie w czasie rzeczywistym – to obecność na odległość (MANOVICH 2006: 263-267). Interaktywność sprowadza się do kontroli systemu oraz reakcji środowiska przekazu elektronicznego na działania użytkownika (z ang. *interactive* – zdolność do odbierania informacji z równoczesną możliwością reagowania).

ki opartej na interaktywności, którą można metaforycznie określić jako dryfowanie w przestrzeni.

Blogi, traktowane najczęściej jako swoisty przykład dyskursu autobiograficznego, nie istnieją w oderwaniu od konwencji i strategii werbalnych mocno osadzonych w obrębie tradycyjnych gatunków literackich (por. KAWKA 2004: 157-168; GUMKOWSKA 2009: 231-243). Można też zastanawiać się, czy funkcjonujące w cyberprzestrzeni blogi można traktować jako teksty użytkowe.

### **BLOG – NOWA DYNAMICZNA FORMA KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ<sup>3</sup>**

Prywatne strony domowe (ang. *personal home pages*, *personal Web pages*, *private home pages*) to jedna z form komunikacji elektronicznej, której konstytutywnym komponentem jest hipertekst. Blog (typ prywatnej strony domowej ekspresywnej<sup>4</sup>) to funkcjonujące w cyberprzestrzeni byty elektroniczne, udostępniające treść wszystkim lub wybranym internautom.

Blog zdeterminowany swobodną autokreacją (potraktować ją można jako cechę dystynktywną) cechują: złożona hipertekstualność, rozszerzona oralność piśmienna (telepiśmienność), informacyjność (sprzężona z konceptualnością). Blog to forma oparta na hipertekście, która zakłada funkcjonowanie elementów tekstowych wspólnie z elementami graficznymi: ruchomymi i nieruchomymi oraz zestawienie tekstu ze zdjęciami i plikami wideo. Pozbawiony linearności komunikat werbalny (podobnie jak większość form komunikacji elektronicznej) daje możliwość nieskrępowanej nawigacji. Możliwość łączenia komunikatów poprzez sieci nieskończonych hiperłączy<sup>5</sup> sprzyja tworzeniu nowych strategii werbalnych. Istota hipertekstu zawiera się w interaktywnych relacjach pomiędzy człowiekiem, maszyną (komputerem) i człowiekiem. Interakcje pomiędzy autorem\użytkownikiem, komputerem oraz autorem\użytkownikiem i hipertekstem zmierzają do względnie nieskończonej liczby interpretacji komunikatu werbalnego osadzonego w ramie hipertekstualnej.

Blog jako typ strony domowej zawiera takie obligatoryjne i fakultatywne elementy, jak: intymne dane osobiste, informacje o domu, miejscu zamieszkania, regionie, kraju, dane kontaktowe, cytaty (wizualne i werbalne – fotografie, utwory muzyczne, fragmenty literatury itp.), informacje o poglądach religijnych, zdjęcia. Można

---

<sup>3</sup> Termin *komunikacja elektroniczna* może być stosowany w odniesieniu do wszelakich mediów, które, mimo znacznego zróżnicowania, pozwalają kodować i dekodować informacje od nadawcy do odbiorcy na sygnały elektryczne lub elektromagnetyczne. Taki rodzaj komunikacji zawiera (lub może zawierać) różne składniki komunikatu językowego (patrz: Jan Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 58-80).

<sup>4</sup> Istnieją dwie grupy stron domowych: instrumentalne (tematyczne) oraz ekspresywne. Pierwszy służy przedstawieniu konkretnych zainteresowań (może dotyczyć zagadnień pracy zawodowej, otoczenia). Drugi typ strony to miejsce budowania całościowego wizerunku autora\autorów. Najbardziej reprezentatywne prywatne strony domowe zalicza się do grupy ekspresywnych, do których zaliczyć można również blogi (SKOWRONEK, RUTKOWSKI 2004: 90-93; WALLACE 2001: 48).

<sup>5</sup> *Hiperłącze* (odnośnik) – element hipertekstu pozwalający czytelnikowi przenieść się do miejsca wskazanego przez odsyłacz. Kliknięcie przenosi autora\użytkownika do innego miejsca na stronie lub do innej strony www, do serwera FTP, może wywoływać moduł poczty elektronicznej itp. (<http://www.i-slovník.pl/1,1028,odnosnik,lub,odsylacz,link.html>).

już mówić o tworzeniu pewnego typu wirtualnych grup społecznych w mikroskali. Zasadniczym elementem scalającym jest w tym przypadku portal umożliwiający założenie blogu i udostępniający swój serwer. Dopiero sieć hiperłączy pomiędzy blogami tworzą swojego rodzaju subspołeczności.<sup>6</sup>

## WYBRANE STRATEGIE WERBALNE – DIALOG W CYBERPRZESTRZENI

### Strukturyzacja w blogach

Blog stanowi formę komunikacji o wysokim nasyceniu cechami dialogowości. Dotychczasowa analiza blogów pozwala na ustalenie obecności w przestrzeni ramy hipertekstowej takich elementów dialogowości, jak np. adres poczty elektronicznej, numer telefonu komórkowego lub stacjonarnego, numer identyfikacyjny komunikatora internetowego itp. Deklarowana dialogowość blogów sprawia, iż brak tego rodzaju komponentów jest swego rodzaju ewenementem. Niepodejmowanie dialogu należy uznać w takich przypadkach za fakt znaczący.

Warto zastanowić się, czy zadeklarowana przez autora\autorów dialogowość struktury blogu jest w konsekwencji miarą dominujących w trakcie konstruowania strategii werbalnych. Specyficzną właściwością komunikatów werbalnych jest grafizacja tekstu. Symptomaticznym tego procesu może być również hierarchiczna kompozycja tekstu. Stałym składnikiem ramy hipertekstowej jest odsyłacz do strony głównej. Ograniczenie w stosunku do typowych stron domowych www polega na konieczności umiejscowienia poszczególnych działów (wzajemnie ze sobą powiązanych) w granicach wyznaczanych przez ramy szablonu napisanego na przykład w języku HTML. Powiązanie działów ostatecznie warunkuje hierarchię tej struktury.

Coraz częściej do blogów są przenoszone elementy typowych konwersacyjnych form komunikacyjnych. Przykładem tego są repliki na poziomie elementów składowych, takich jak np. *księga gości*, odnośniki *skomentuj* lub kopie przeprowadzonych, poprzez komunikatory internetowe, rozmów na forach, czatach. Dialogowość blogu i jego złożonej struktury realizuje się poprzez usytuowanie w ramie hipertekstowej formuł powitalnych (czasami są nimi związane zwroty pojawiające się w polu znaku kursora i przesuujące się razem z nim).

Układ poszczególnych bloków ramy hipertekstowej może być zróżnicowany, lecz widoczne są pewne stałe części składowe. **Stale** tekstowe i graficzne elementy blogu to winieta blogu, pola tekstowe zawierające informacje o autorze, cytaty, dane kontaktowe, odnośniki do *księgi gości* i *archiwum* itp., **zmiennie** w ramie hipertekstowej to miejsce na chronologicznie poszerowane notki (liczbę ich ustala administrator strony lub określa ją kod html).

Wyraźnie zarysowuje się swoista ewolucja gatunkowa blogu – transformacje są warunkowane rozwojem technologicznym nowego medium oraz zmieniającymi się

---

<sup>6</sup> Społeczności internetowe podzielić można na dwie grupy: te, które tworzą się na płaszczyźnie wirtualnej i dla których istnienie *on-line* jest priorytetowym zadaniem, i takie, które poprzez istnienie w świecie rzeczywistym przechodzą do cyberprzestrzeni. Szerzej na ten temat pisze Łucja Teszner w pracy: *Kto mieszka w cyberprzestrzeni? O społeczeństwach internetowych* (pierwotnie tekst dostępny był pod adresem [www.cyberForum.edu.pl](http://www.cyberForum.edu.pl), jednak serwis zniknął).

potrzebami użytkowników Sieci. Widać to poprzez przechodzenie od form dających możliwość kreowania struktury blogu w postaci stron www – najogólniej rzecz biorąc – tematycznych, z niewielką liczbą elementów interaktywnych, do form o względnie swobodnym nasyceniu elementami dialogowymi. Takie ramowe rozróżnienie pozwala wstępnie poszeregować blogi na rodzaje znajdujące się w **centrum** – to struktura będąca autonomiczną przestrzenią wyznaczaną przez ramy hipertekstowe strony www i skoncentrowana wokół koncepcji budowania przekazu w formie tekstu autobiograficznego stanowiącego pewną wizję świata (mniej lub bardziej rozbudowaną), bliską początkowej fazie rozwoju blogu (takie formy najczęściej można spotkać na portalach blogowych, takich jak: [www.blog.pl](http://www.blog.pl), [www.mylog.pl](http://www.mylog.pl), [www.mblog.pl](http://www.mblog.pl) – można by nazwać je klasycznymi). Do **peryferyjnych** typów blogów zaliczyć można mikroblogi<sup>7</sup> (struktury propagowane przez takie portale internetowe, jak [www.blip.pl](http://www.blip.pl), [www.pinger.pl](http://www.pinger.pl)). Charakterystyczna jest tendencja tworzenia nazw form komunikacyjnych opartych na rdzeniu zawartym w nazwie portalu, np. *bliplog*, lub nawiązująca do zakorzenionego już w świadomości społecznej leksemu *blog*, np. derywat *miniblog*). Użytkownik/blogger dysponuje autonomiczną przestrzenią zawierającą się w ramie hipertekstowej. Umożliwia to publikowanie powiązanych chronologicznie krótkich wpisów – tworząc swoisty dziennik (np. do 160 znaków na portalu [www.blip.pl](http://www.blip.pl), co związane jest z możliwością umieszczania wpisów za pomocą SMS-ów). Mikroblogi proponują większy stopień zaangażowania się w konwersację – w rezultacie mogą tworzyć ciągi replik wzajemnie krzyżujących się (nadając wypowiedziom charakteru kaskadowego) lub też tworzyć struktury równoległe (charakterystyczna jest wtedy symultaniczność i synchroniczność wypowiedzi). Ciąg wypowiedzi powiązanych z danym użytkownikiem tworzy chronologiczny rejestr krótkich wpisów – to często kaskady replik nieskończonych, luźno ze sobą powiązanych. Potencjalna możliwość stosowania w obrębie tej formy komunikacyjnej elementów dialogowych pośrednio wpływa na dynamikę stosowanych konwencji gatunkowych.<sup>8</sup> Strukturyzacja pozwala użytkownikom na skorzystanie z funkcjonujących wzorców i strategii werbalnych obecnych w innych blogach oraz pozostałych formach komunikacji elektronicznej.

### **Bloginy – element strategii werbalnych**

Mieszczący się w ramie hipertekstowej komponent blogu – *blogin*, stanowiący mutację szeroko pojmowanego pseudonimu, jest jednym ze składników dialogowości. Ta nowa kategoria antroponimiczna, oprócz jednoznacznie centralizującej

---

<sup>7</sup> *Mikroblog* – rodzaj strony www składającej się z krótkich wpisów mających zazwyczaj długość jednego zdania. Ten rodzaj blogu może także zawierać zdjęcia, klipy dźwiękowe czy filmowe; może być ogólnodostępny dla każdego lub wąskiej grupy wyselekcjonowanych przez autora odbiorców. Główną ideą mikroblogów jest przekazywanie informacji o czynności, jaką w danej chwili wykonuje blogger, krótkich przemyśleń lub planów, które ma on zamiar zrealizować w najbliższym czasie. Możliwe jest także prowadzenie konwersacji pomiędzy użytkownikami przy użyciu wpisów. Zbliżoną do mikroblogów funkcjonalność posiada większość komunikatorów internetowych – jest to „opis”, „stan” lub „status”. (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Mikroblog>) [dostępne w sieci do 14.04.2010].

<sup>8</sup> Takie ujęcie podyktowane jest chronologią ewolucji blogów. Problem częstotliwości występowania blogów i mikroblogów znajduje się poza omawianymi w niniejszej pracy zagadnieniami (od autora).

funkcji (skupienie uwagi wokół osoby autora), może zawierać specyficzne motto (wtedy pełni rolę „przynyty” prowokującej lub zachęcającej do odwiedzenia strony lub/i podjęcia dialogu). Blogin pełni obligatoryjną funkcję identyfikacyjną (jest tożsamy z osobą autora) oraz adresatywną. Dowolna długość, nieograniczona możliwość tworzenia jednostek nazewniczych, ewentualność tworzenia derywatów, niewykorzystywanie polskich liter, stosowanie angielskiej ortografii nadają tej prekursorskiej kategorii szczególny wymiar na płaszczyźnie werbalnej (wymienione atrybuty bloginu są również obecne w przypadku innych kategorii antroponimicznych o podobnym rodowodzie, np. *nick*). Blogin plasuje się na jednym z czołowych miejsc listy elementów służących autokreacji nadawcy.<sup>9</sup> Poza funkcją informacyjną może on służyć jako część składowa złożonej strategii, mającej na celu zainteresowanie potencjalnych odbiorców.

Język stanowi bardzo skuteczne narzędzie do kreowania cyberprzestrzennych tożsamości, czego egzemplifikację stanowią blogi. Integralnie zespolone z nimi bloginy mogą kondensować treść do minimum, przez co faworyzują w obrębie tworzonych onimów formy uproszczone i ograniczone wymaganiami administratora sieci. Środki (auto)reklamę wykorzystywane do tworzenia nicków często tożsame są ze środkami, jakimi operuje reklama i podporządkowane są funkcji perswazyjnej – to zabiegi służące uwypukleniu pewnych treści poprzez modyfikację ich w warstwie fonetycznej, morfologicznej lub/i składniowej. Asocjacje rodzące się w procesie percepcji mogą być zaskakujące – związek treści przekazywanych w blogach z sygnowanym przez nie bloginem czasami trudny jest do zdekodowania. Poniższe przykłady takich trudności w większości nie nastroją. Hipotetyczne określenie treści propagowanych w blogu możliwe jest już na poziomie bloginów. Można powiedzieć, że to jedna z fundamentalnych strategii, zmierzająca do określenia specyfiki bloga zasygnalizowanej w niepowtarzalnym zestawieniu wyrazowym. Wartość semantyczna części składowych może zawierać cechy osobowe, informacje dotyczące wyglądu, imię lub pseudonim, itp. Może stanowić również swoistą grę słowną bazującą na (nie)jednoznacznych asocjacjach:

[1] *niesforna-matka, mloda-zona, panna-zwyczajna, nie-codzienna, rudowłosa, elka-gra, zapiski-tesciowej, niecodzienna-ja, baba-z-jajami, dzialaczka-podziemia, pannie-idealny, pierwsza-zona, idiomka, zona-meza*. [pisownia oryginalna].

Misternie konstruowaną strategią jest również umieszczanie specyficznych nawiązań kulturowych i literackich do tytułów znanych dzieł, tytułów piosenek, postaci fikcyjnych lub rzeczywistych, znanych fraz istniejących w powszechnej świadomości, łatwo rozpoznawalnych jako cytaty lub swobodnych trawestacji tychże:

[2] *ballada-z-trupem* [tytuł piosenki, autor J. Przybora], *absolutebeginner* [tytuł piosenki Davida Bowi’ego], *maletesknoty* [tytuł piosenki, autor W. Trzcziński], *babyplease-staywithme* [tytuł piosenki], *all-about-eve* [tytuł filmu Josepha L. Mankiewicza z Bette Davis], *the-fallen-angel*, *Balladyna* [tytuł, postać], *panpiotrus-piotruspan* [postać

---

<sup>9</sup> Ta nowa kategoria antroponimiczna służyć może kreowaniu sieciowego wizerunku, który niekiedy bliższy jest rzeczywistości fizycznej. Cyberprzestrzeń staje się wtedy miejscem wtórnej socjalizacji. Tym zagadnieniem poświęcona jest m.in. praca Marty Klimowicz: *Connecting to reality – polscy geje w internecie*, [w:] *Re: internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.

z „Kabaretu Olgi Lipińskiej” oraz postać z powieści – mechanizm inwersji uwypukla określone znaczenia], *bo-to-zly-mezczyzna-był* [trawestacja frazy –‘bo to zła kobieta była’], *alfonsvanworden* [bohater „Rękopisu znalezionej w Saragossie” Jana Potockiego] [pisownia oryginalna].

Można wyróżnić grupę bloginów wskazujących na strony tematyczne (mające w założeniu zrzeszać fanów, hobbystów) lub na użytkowników będących członkami subspoleczności o precyzyjnie zarysowanym celu istnienia itp. Blogin może stać się punktem wyjścia pozwalającym na stworzenie misternej sieci wzajemnych odniesień do innych blogów w postaci hiperłączy. Ta strategia ma na celu trafienie do potencjalnych odbiorców z tego samego kręgu tematycznego, kulturowego. Bloginy tego rodzaju jako elementy składowe eksploatują bardzo czytelne nawiązania – ich wartość semantyczna nie pozostawia cienia niejednoznaczności. Obecne są także bloginy stanowiące skondensowany komunikat, które z łatwością dadzą się odczytać:

[3] *streszczenie-odcinkow, m-jak-milosc* [tytuł], *moda-na-sukces* [tytuł] *lista-przebojow, mojeodchudzanie, odchudzaniee, tylko-odchudzanie, diety-odchudzanie, odchudzanie1na1maxa, moje-odchudzani, odchudzanie2008, odchudzanie-poradnik, odchudzanie-czas-zaczac, odchudzanie-montignac, skuteczne-odchudzanie, odchudzanie-2lipiec2008, odchudzanie-sztukaprzetrvania, mojeksiadzki, baba-o-filamach, mojeodchudzaniemonika, odchudzaniee, dudzikoweodchudzanie, odchudzaniemojezyta, ja-i-odchudzanie-się, booklandia-filmowa, odchudzanie-moje, odchudzanie-antyana, zdrowe odchudzanie, odchudzanie-wiecznejgrubaski, cwiczenia-odchudzanie, odchudzanie, odchudzanieizy, odchudzanie25, mojadietaiodchudzanie, odchudzanie-konieczne, odchudzam-się, odchudzamsie-ostatniraz, odchudzanieizy* [pisownia oryginalna].

Dość liczną grupę stanowią bloginy będące wyrazem indywidualnej kreacji autora, a ich potencjalne nawiązania kulturowe lub literackie mogą być tylko zakodowane w świadomości autorów blogów:

[4] *zyciewewnetrzne, moje-piekne-zycie, od-rana-do-wieczora, wielkie pranie, rzecz-o-mnie, tajemnice-duszy, radziecki-termos, niedopowiedzenia, anielskie-demony, mroczne-kalesony, kulki-analne, mirabelkowy, gdyby-asciany-mogly-mowic, bo-jestes-ty, my-dziecisięci, poplatanyumysl, rzeczotymconasze, wielkie pranie, niczego niezaluje, you-make-my-crazy, skrzatlesny, nudy-na-pudy, poranne-czarne-kwiaty, z-porannej-mgły, paranoje-w-porannej-kawie, poranne-espresso, smak-porannej-rosy, miętla-pod-dywan, agnes-magnes, popiolzksięzyca, rozcina-m-pomaranacze, moim-zabim-okiem, za-co-onasie-obrazil, madeinisrael, tonie zabawa, wokolomacieju, a-kocica-papierosa<sup>10</sup>, dziennik mnicha, mundurowy* [pisownia oryginalna].

Dość rzadko spotyka się bloginy, w których zawarte są potencjalne dane socjometryczne: *annaczyrskawcentrumswiata*. Tej regule nie podlegają blogi osób znanych powszechnie. Dane osobowe, np. nazwisko, mogą być w tym przypadku częścią składową domeny, choć ich obecność nie jest obligatoryjna.

---

<sup>10</sup> Blogin ‘a-kocica-papierosa’ to ciekawy przykład nawiązania do znanej dziecięcej rymowanki: *Opowiem ci bajkę, jak kot palił fajkę./ A kocica papierosa upaliła kawał nosa./ Prędko, prędko po doktora, bo kocica bardzo chora./ Przyszedł doktor z wielkimi okularami, a kocica pod fajerami. / Przyjechał doktor z wielkim brzuchem, a kocica pod kożuchem. /Przyszedł doktor z nożycami, a kocica z kociętami./ Przyszedł doktor z lekarstwami, a kocica z pazurami./ Doktor mówi co to? co to?/ Wziął za ogon rzucił w błoto.* ([http://pl.wikiquote.org/wiki/Rymowanki\\_dzieci](http://pl.wikiquote.org/wiki/Rymowanki_dzieci)) [dostępne w sieci do 22.04.2010].

Blogin – specyficzna forma pseudonimu – służy skrywaniu „oficjalnej” tożsamości, jak również pozwala na kreowanie wirtualnego wizerunku. Wśród bloginów i ich części składowych widoczne są wulgaryzmy – najczęściej należące do podklasy wulgaryzmów właściwych (rzadziej do klasy wulgaryzmów referencyjno-obyczajowych). Trudno jest jednak przesądzać na podstawie wyekscerpowanej grupy bloginów o dominacji wulgaryzmów pośród tej kategorii antroponimicznej. Charakterystyczne jest w podanych przykładach nasilenie wulgaryzmów ujętych w formach fraz lub wykrzykników:

[5] *dupa-jasiu, siurek, chuj-mnie-to-boli, chujowy, chujcipoozach, chujwdupe, chujztym, zrob-cos-z-moja-cipa, kurwa-jebane-zycie, kurwa-mackurwa-mam-blogu, teraz-kurwa-my, mloda-wkurwiona, niech-mnie-piorun-kurwnie, okurwa, oookurwa, tenkot-mnie-wkurwia, sral-ich-pies, to-mnie-wkurwia, wkurwilam-sie, wkurwiona-i-wsciekla, wykurwisty, codziennietosamogowno, gowno-prawda, gowno-sie-zdarza, punkiskiniskurwysyni* [pisownia oryginalna].

Nacechowanie leksemów, będącymi elementami składowymi bloginów, służy wzbudzaniu skrajnie różnych odczuć, by w rezultacie wyróżnić się w katalogu bloginów oraz sprowokować lub zachęcić do podjęcia dialogu:

[6] *cipa, cipalska, chujnia, chuj, chujeczek13, asiadupinenataliapupinedupcipupcine* [pokreślenia od autora], *sracznia, pizdeusz, kurwiszcz, kurwiszon, pizdoland, pizdzioszek, pizdolinka, głupie-kurwy, komercyjna-kurwa, kurwa, kurwik, cipeczki, cipoliny* [pisownia oryginalna].

Przekroczenie pewnych konwencji kulturowych i obyczajowych przestrzeganych w danej społeczności ma charakter indywidualny.<sup>11</sup> W wielu prezentowanych przykładach zabieg ten polega na wzajemnym łączeniu wyrażen o charakterze pejoratywnym pełniących funkcję pseudonimów internetowych:

[7] *kwew-i-sperma, 100proc-sperma-bez-cukru, sperma-ze-sciany, jebac-czas-i-miejsce, jebac-policje, psyjebane, jebac-szkole, jebac, jebac-martyne, jebacpyte, jebacpytesprzedawce, rozmowy-przy-sraczu, sraczka-padaczka, dupakupalewejajo, obciaganie, onanista, gietrych-dupa.* [pisownia oryginalna]

Charakterystyczny jest zabieg widoczny w ostatnim z powyższych przykładów, polegający na celowym zniekształceniu składników jednostki nazewnictwa (prawdopodobnie autor/użytkownik w ten sposób chciał uniknąć kłopotów na płaszczyźnie formalnoprawnej). Zabieg zniekształcania nazwiska (zestawionego tutaj z wulgaryzmem) można także dostrzec w twórczości satyrycznej. Stanowić może również przykład potencjalnej chęci wywołania u odbiorcy określonych asocjacji. Można pokusić się o tezę, iż stosowanie jednostek nazewnictwa bazujących na wulgaryzmach lub odwołujących się do intymnej sfery życia człowieka służy przyciągnięciu potencjalnych odbiorców poprzez wartościowanie ujemne. Celem jawi się przede wszystkim wywołanie określonej czynności – wejście na stronę opatrzoną domeną będącą równocześnie bloginem.

Bloginy – traktowane jako pseudonimy internetowe – jak widać mogą mieć względny stopień trwałości – od doborianych doraźnie do kategorii antroponimicz-

---

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat pisze Maciej Grochowski w *Słowniku polskich przekleństw i wulgaryzmów*, (WYDAW. NAUKOWE PWN, WARSZAWA 2002).

nych będących wyrazem nie tylko obecności w sieci, lecz także elementem promującym daną stronę www (nazwa domeny). Komunikacja elektroniczna sprzyja wielokrotnemu i nieograniczonemu żądnymi zasadami tworzeniu oraz modyfikowaniu tożsamości.

### Cyfrowe tożsamości jako element strategii

Kształtowanie wirtualnej tożsamości daje szeroki wachlarz możliwości dzięki potencjalnej anonimowości i skryciu się za fasadą cyberprzestrzeni. Dystans fizyczny związany z istotą komunikacji elektronicznej oraz niski stopień społecznej obecności osłabia zahamowania. Cyberprzestrzeń pozwala na wykreowanie dowolnej tożsamości, a względna anonimowość może neutralizować strach przed zdemaskowaniem (WALLACE 2004: 56). Komunikacja tego typu nie przebiega w sposób bezpośredni, więc obowiązująca w rzeczywistości fizycznej zasada: *jedno ciało – jedna tożsamość* traci rację bytu. Stereotypizacja w zakresie danych o wyglądzie zewnętrznym, wieku, przynależności kulturowej, sposobie ubierania, poruszania, mówienia ma duży wpływ na relacje interpersonalne. W komunikacji za pośrednictwem sieci komputerowych brak tej płaszczyzny kształtowania wzajemnych więzi sprzyja eksperymentowaniu z własną tożsamością.

Tożsamości wirtualne to kompozycje płynne, które można na bieżąco modyfikować, udoskonalać i ostatecznie likwidować. Kreowane w cyberprzestrzeni tożsamości są ulotne i nietrwałe, wobec tego analizowanie ich na *stricte* psychologicznej i socjologicznej płaszczyznach jest nieuzasadnione. Wirtualna tożsamość egzystuje w całkowitej izolacji od kontekstu socjologicznego i psychologicznego, a pomimo swej doraźności jest narzędziem autokreacji i może wpływać na realne życie (ABRAMCZUK 2006: 322-347).

Manipulowanie tożsamością staje się swoistą grą, w której uczestnicy rygorystycznie przestrzegają *zasady zachowania iluzji* (WALLACE 2004: 59). Cyberprzestrzeń umożliwia wykreowanie częstokroć efemerycznej tożsamości – pozwala na stworzenie nowej osobowości pozbawionej wszelkiej materialnych i fizycznych atrybutów. Uwidacznia się to np. w postaci „elastycznych” pseudonimów będących jednocześnie egzemplifikacją aktualnych stanów emocjonalnych. W mikrospołecznościach zogniskowanych wokół danego blogu lub całej „rodziny” blogów połączonej hiperłączami uczestnicy dialogu przyjmują pewne umowne role. Biorą udział w swojej grze w obszarze języka osadzonego w nowej przestrzeni audiowizualnej. Rozszerzenie o dodatkowe jednostki leksykalne prawdopodobnie warunkowane jest tokiem dyskusji. Trudno wytyczyć granice iluzji będącej konsekwencją podjętej „gry”. Często wykorzystywana możliwość angażowania się w beztraskie zabawy z odgrywaniem ról nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem i akceptacją, jednak tego rodzaju gry są częstym elementem strategii werbalnych. Częstokroć te osadzone poza czasem rzeczywistym gry i powstałe tożsamości nie dadzą się ująć w pewnych powszechnie akceptowanych normach zachowania:

[1] *Gdyniek* – *Gdyniek zawiedziony:P*, *Gdyniek wspaniały:P*, *Gdyniek pamiętliwy:P*, *Gdyniek we własnej osobie:P*, *Gdyniek przepity:P*, *gdyniek z zaproszeniem:P*, *gdyniek – pamiętnik: P*, *Gdyniek ciekawski: )*

[2] *Garrfield* – *^GaRfield*, *^GaRfield na kacu*, *^GaRfield sadomaso*,

[3] *Corsiak* – *Patryk (Corsiak)*, *Corsiak*



- [4] **Dżessika/jessika** – *dżessika niejebnieta: P, dżessika przemądra bez myślenia: P jessika wagnerowska:P, jessika niefilharmoniczna;*
- [5] **Wanda** -*Wanda nieusuwiająca tymczasowo: P, Uczennica Biologistka Wanda: P, Wanda optymistka, wanda zastępcza, Wanda forever with Amy:P, Wanda czyta:P Wanda aseksualna względem Mirandy: P, Wanda i Sponcer:P, , Wanda jeszcze ciaśniejsza:P, Wanda letnia: P, Wkurwiona Wanda, Wanda bez rajstop i papieroska: P*
- [6] **Miranda** – *miranda rozmarzona: P, miranda mocher-trendy: P, miranda ogolona: P, miranda mara senna: P, miranda zacieraczka:P, miranda stojąca:P, miranda ciasna:P, miranda pomijająca:P, miranda w wieży na księcia czekająca:P, miranda rozmarzona: P*
- [7] **Amy** - *amy na diecie, usunieta amy, amy po paru....*
- [8] **Tara Reid** – *przemadrzała tara, tara reid przekonana swiecie, zastanawiająca sie tara vel. Nicole, bezfiutna tara, tara wszechpolska, znawczyni tematu tara Reid, shomogenizowana tara, rodzinna tara, tara pełna mądrości, minister od klesk tara Reid*
- [9] **Baba Jaga** – *Baba Jaga – laryngolog, Baba Jaga – bezrefleksyjna, koleżeńska Babcia Jaga*
- [10] **amy winehouse/lindsay lohan** - *amy winehouse gładkodupna: P, aktualna lindsay lohan, krzywa lindsay lohan, naladowana lindsay lohan!, uaktualniona lindsay lohan, zniesmaczona lindsay lohan, zboginią lindsay lohan, spozniona lindsay lohan, wpol zywa amy winehouse, [pisownia oryginalna]*

Na pierwszym planie uwidacznia się rytuał komunikacyjny, który przypomina dziecięce zabawy polegające na odegraniu przypisanych ról oraz dostosowanie się do umownych reguł. Nasycenie wykorzystywanych strategii werbalnych wulgaryzmami pozwala użytkownikom na zachowanie złudnego poczucia zapanowania nad światem oraz stanowi prymitywny sposób dawania ujścia silnym emocjom. Narastająca ekspansja tego rodzaju toczonych gier w cyberprzestrzeni jest niepokojąca. Określenie przyczyn oraz skutków nadmiernej emocjonalizacji i wulgaryzacji dyskursu internetowego wymagałoby pogłębionych badań z zakresu socjologii i psychologii. Charakterystyczna jest tutaj świadoma deformacja przekazów werbalnych w postaci przekształceń form gramatycznych i ortograficznych mieszczących się poza normą lub na jej peryferiach (dotyczy to bloginu oraz wszystkich elementów werbalnych oraz stanowiących o dialogowości tego typu strony www).

### Przykłady strategii werbalnych stosowanych w notatkach

Ujęty w specyficznej ramie hipertekstowej blog oprócz centralizującej kategorii *bloginu* zawiera tekst notatki (w środowisku *blogerów* najczęściej zwaną *notką*) udostępniany wszystkim lub wybranym użytkownikom (ewentualne zabezpieczenie hasłem). Możliwość skomentowania każdej notatki to komponent tej formy komunikacji internetowej, który jednoznacznie sytuuje blog w obrębie gatunków o wyraźnych cechach dialogowych.

Szablonowość tego typu bytu elektronicznego (stron www) odróżnia blog od proklamowanej indywidualności i sytuacyjności innego typu prywatnych stron domowych, na których nie ma żadnych ograniczeń w zakresie programowania w języku HTML. Poszczególne realizacje tej formy komunikacji elektronicznej indywidualizuje natomiast zróżnicowana zawartość treściowa.

Traktowanie blogu jako dziennika lub pamiętnika jest mylące, gdyż złożoność stosowanych strategii werbalnych zakłada jedynie możliwość współlistnienia części tych dwóch wymienionych wzorców gatunkowych. Charakterystyczne w blogach są strategie obecne w tekstach autobiograficznych – prezentacja własnej osoby, przedstawianie wydarzeń ze swego życia (teraźniejszych i z przeszłości) – ujmowane w obligatoryjnych elementach ramy hipertekstowej. Rozdzielenie granicy pomiędzy prawdą i fałszem w blogach staje się częstokroć niemożliwe. Nawiązywane i wykorzystywane strategie werbalne w obrębie kultury elektronicznej bardzo często istnieją w całkowitej izolacji od kontekstu społecznego rzeczywistości fizycznej.

Z pewnością można dostrzec w blogach wykorzystywanie szerokiego wachlarza konwencji gatunkowych rejestrowanych przez rozwijającą się genologię lingwistyczną. Wzorec gatunkowy pamiętnika i dziennika to tylko jedna z wielu eksplloatowanych (w szerszym rozumieniu) strategii werbalnych.

Pośród cech gatunków autobiograficznych wyróżnić można: tożsamość autora i głównego bohatera, narrację retrospektywną, skoncentrowanie uwagi narratora na warstwie podmiotowej samego siebie, dystans krótki bądź duży dystans czasowy pozwalający na przeżywanie sytuacji z przeszłości. Zasadniczą cechą autobiografii stanowi dwuaspektowość narratora – jest jednocześnie przedmiotem obserwowanego świata i podmiotem obserwującym świat. Cechy definicyjne pamiętnika są niemal zbieżne z definicją autobiografii – jedyną cechą różnicującą jest tutaj dystans osoby narratora. Dla badań lingwistycznych ścisła stratyfikacja odróżniająca pamiętnik od autobiografii nie ma istotnego znaczenia (LABOCHA 2000: 90-95).

Cechy dyskursu autobiograficznego – skoncentrowanie się na własnej osobie, doraźność komentowanych zdarzeń, ich rejestrowanie, a także narracja z odległego punktu widzenia – widoczne są w wielu blogach:

[winieta blogu= blogin lub/i komunikat werbalny+elementy grafiki]

### **Złapany w locie**

[pole tekstowe]

#### **o mnie**

Niepoprawny romantyk podążający za snami i majakami. Gej potrafiący kochać, albo inaczej nie potrafiący żyć bez miłości. Naiwniak, który ciągle dostaje po dupie za brak przystosowania do życia. Blog nie jest idealnym odzwierciedleniem mojego życia, a raczej określa ulotne doznania, niekoniecznie pochodzące ze świata realnego.

<http://zlap-mnie-w-locie.blog.pl/>

*reklamacji nie uwzględnia się 2010-03-18 21:12:21*

*Po trzech długich tygodniach karencji powróciliśmy w glorii chwały na łono przedszkola. A tam wszystko po staremu. Karolek upierdliwie mantruje babci swym nosowym tembrzykiem: A kochasz mnie? A jak bardzo mnie kochasz? Mocno mnie kochasz? A dla czego muszę chodzić do przedszkola... Zaczynam się zastanawiać, czy wszystko z nim*

*w porządku, czy nie jest przypadkiem owocem lędzwi Golarza Filipa, gdyż wyraźnie coś mu się zacięło w mechanizmie. Też mam upiorne bachory, nie przeczę, gdyby jednak bozia mi takiego na chmurce zesłała, reklamowałabym, lub, co dużo bardziej prawdopodobne - zatłukła. Ponadto za drobną opłatą 54 złotych nabyłam film z balu przebie-rańców, oraz trzy fotografie Buniozyla w karnawalowym anturaju. I wszystko byłoby okej, gdyby nie fakt, że ma on na zdjęciu mocno niekorzystną minę. Rozumiem, w siedemdziesiątym piątym idiotyczny wyraz twarzy obok mocno fristajlowego przebrania za muchomorka był złem koniecznym: przejściowe trudności aprowizacyjne sprawiły wówczas, iż każda klatka kliszy ORWO Kolor była na wagę złota. Ale obecnie, w dwudziestym, jak by nie liczyć, pierwszym wieku, tuż przed zapowiadającym z całą pewnością końcem świata, wypadaloby nacisnąć spust aparatu cyfrowego ze dwa razy, zanim się skaże dzieciątko na traumatyczne wspomnienie przedszkolne [<http://a-kocica-papierosa.blog.pl/>].*

*2004-01-23... **Lea Demolka wspomina dzieciństwo ad.10***

*Po pierwsze powiem tak. "Celowemu wykorzystywaniu małoletnich do celów własnych mówimy zdecydowane nie" No to było po pierwsze, a teraz wyjaśniam. Od 4 klasy z pieleszy Pani od nauczania początkowego przeszliśmy pod skrzydła innych nauczycieli oczywiście. Oczywiście według Pani Dyrektor co komuś miała we krwi i służbistką była straszliwą mieliśmy mieć już wyrosłe przednie zębiska trzonowe, włosy uczesane na pieczarkę, garnek, grzybka lub na gładko, najlepiej w kokardach, oczywiście czyste kolnierzyki w mundurkach stilonowo-pro-potnych i generalnie awansowano nas na prawdziwych żaków. Gwoli ścisłości droga młodzieży, która dzisiaj lansuje się kolorowymi włosami, kolczykami w brodach, językach i całą galerią ciuchów. Gdyby moja Pani Dyrektor pewnego dnia wlaźłaby w dziurę czasoprzestrzenną i wylazła na korytarzu dzisiejszego gimnazjum czy podstawówki, nie mielibyśmy już Pani Dyrektor albowiem zeszlaby z tego lub z tamtego świata z porędkością światła i pierdolnęła na zawał tudzież wylew. Smętne nasze czasy charakteryzowały się nie tylko smętnością ubioru ale również całkowitym zakazem odmienności w doborze dodatków. Oprócz antypożizgowych "Juniorków" stilonowej odzieży, w szkole obowiązywał całkowity zakaz noszenia kolczyków i zapuszczania paznokci [<http://leamun.blog.pl/>].*

Strategia polegająca na kreowaniu pewnej wizji świata może mieć na celu, poza oczywistą chęcią zwrócenia na siebie uwagi, zmianę sposobu postrzegania własnej osoby, co uwidacznia się poprzez specyficzne treści budujące całościowy wizerunek blogera – czasem pełen sprzeczności. Widać wyraźnie podwójną perspektywę w kreśleniu wizji świata – wizja z terażniejszości oraz przywoływanie wspomnień.

Przykładem jest poniższy zapis z blogu, w którym użyta strategia werbalna zdominowana jest swoistym komentarzem do rzeczywistości. Nadawca koncentruje się na codzienności, krótkie opisy wykonywanych czynności przeplata wspomnieniami. Skierowanie przekazu werbalnego do konkretnego (lub anonimowego) odbiorcy nasycą blog elementami dialogowości.

## O UPALE, DUMIE BEZ UPREDZENIA I JASKÓLKACH

Zwariował ten klimat dawniej umiarkowany! Albo pora deszczowa, albo pora sucha. Osobiście wolę suchą, bo gdy świeci słońce, to lżej mi na duszy, natomiast ciało jednakowo ciężko mi się dźwiga z kanapy w upały jak i w czasie ulewy. Ale jak trzeba, to w każdych okolicznościach pogodowych podrywam się dziarsko i wpadam w rączy klus.

Tak jak dzisiaj w południe. Dzieci przebywały w ramionach Morfeusza, a ja na wzmiankowanej kanapie kiwając nóżką zastanawiałam się nad sposobem spędzenia tych podarowanych dwóch godzin, gdy WTEM! zadzwonił telefon. Kasia, moja szkolna koleżanka, mieszkająca w Warszawie.

- Liczyłam na lut szczęścia – wyznała – jestem w Krakowie, mam chwilę, czy mogłabym cię odwiedzić?

- Ależ oczywiście, zapraszam – odparłam oczywiście.

Pierwszą rzeczą po odłożeniu słuchawki było westchnienie ulgi: jak dobrze, że wczoraj umyłam okna i wyprałam firanki!... Gdyby Kasia chciała zobaczyć, jaki widok mam w balkonu, nie przyklei się do firanki.

Tu należy się Wam kilka słów o samej Kasi. W czasach, gdy ja upajałam się pierwszą pracą i kończyłam studia, Kasia urodziła córeczkę, a gdy ja piastowałam swoje dzieci, Kasia piastowała stanowiska. Nie widziałyśmy się kilka lat. Aktualnie ja jestem kura domowa, a ona Wiceprezesem Zarządu Poważnej Instytucji.

Milego weekendu, Kochani! :)

Tagi: codzienność

2010-06-12 00:08:29 skomentuj (4)

<http://od-rana-do-wieczora.blog.pl/>

Innym przykładem strategii werbalnej jest stosowanie konwencji tekstów publicystycznych. To czasami dość ostry komentarz do rzeczywistości społecznej lub/i politycznej rodzący (w założeniu) lawinę komentarzy. Zapis na blogu służy inicjowaniu dyskusji:

## To mój kraj.

*Zyję tu i teraz i nie jest mi wszystko jedno co się dzieje wokół mnie . To moje subiektywne spojrzenie na Rzeczypospolite ...*

czwartek, 20 maja 2010

## Demokracja w cieniu sondaży

Wybory już za miesiąc, kampania prezydencka trwa w najlepsze. Media codziennie przynoszą nowe sondaże. Oceniając na ich podstawie szanse poszczególnych kandydatów - tak naprawdę widać tylko dwóch, wszyscy pozostali stanowią tylko tło. Dlaczego więc kandydują? Czy wierzą w jakiś niespodziewany zwrot akcji czy przyświeca im inny cel? W przypadku Grzegorza Napieralskiego czy Waldemara Pawliaka można to jeszcze zrozumieć. Stoją na czele partii, które w świetle nadchodzących wyborów samorządowych czy przyszłorocznych parlamentarnych nie mogą pozwolić o sobie zapomnieć. Przysługujący kandydatom darmowy czas antenowy w tym kontekście na pewno jest dobrem, z którego nie warto rezygnować. Co jednak z pozostałymi kandydatami? Czy poważny polityk, za jakiego chce uchodzić Andrzej Olechowski jest w stanie wypromować zupełnie zapomniane Stronnictwo Demokratyczne? Tu już mam poważne wątpliwości, tym bardziej, że lubi podkreślać swoją niezależność i jakoś nie słyszałam, aby próbował promować tę partię. A na co liczy Andrzej Lepper? Czy kandydując ma nadzieję na ucieczkę przed groźącym mu więzieniem? Mało realne, notowania Samoobrony cały czas są w granicach błędu statystycznego, a samemu przewodniczącemu sympatii nie przysparza nawet kreowanie się na ofiarę IV RP. Nie wydaje mi się także, aby zauważalny wynik mógł odnotować Marek Jurek. Nie pomoże mu nawet poparcie Ludwika Dorna. W tym przypadku jednak trudno nie odnieść się z szacunkiem do konsekwencji w wyrażaniu swoich poglądów.

Co o tym sądzicie? Zapraszam do dyskusji na blogu debat politycznych:

Jaki sens ma kandydowanie przy 1% poparcia?

Tagi: kampania prezydencka kandydaci sondaże

08:56, marzatela , Debata na debata.blox

Link Komentarze (5) » Lista TrackBacków (3) »

<http://mojapolskadomowa.blox.pl>

Konstrukcja komunikatów werbalnych w przekazach elektronicznych kładzie szczególny nacisk na specyficzne rozmieszczenie tekstu, wykorzystanie kolorowej czcionki oraz innych elementów graficznych, nadając im rangę środków retorycznych (GRZENIA 2004: 30).

Elementami delimitacyjnymi stosowanymi przez twórców blogów mogą być formuły inicjujące:

[1] *Sól w oko. Język w gardło. Palec w dziurę. Czyli kiedy jestem zła, jestem jeszcze lepsza :/*

i finalne:

[2] *GrossBossa córa ma niezłego czupura :P  
I tak moi drodzy mam swoją Rzodkiewkę. Blog spełnił swoje zadanie i dobiegł końca. Od Lei Demolki, przez Komara Zenka do najwspanialszej zadziornej rozczochranej Leili... :] Czas na mnie. Czas na nas... Czas :) Dziękuję Wam wszystkim. Za wszystko, Lea [http://www.leadun.blog.pl/].*

[3]

onanista

...

kocham...uwiedziony przez wyrachowaną żdzire, to pewnie źle się skończy...bycie z Nim jak modlitwa, dotyka duszy...jeszcze nie miałem tak pięknie, chodzimy po wsi i szukamy teatru...nie ma już Onanisty...to już koniec tego bloga...prawie koniec...  
2010-03-06 21:57:40 skomentuj (15)

<http://onanista.blog.pl/>

Znajomość wszystkich zapisków pozwala w pełni poznać wykreowaną tożsamość blogera. Niekiedy we wspomnianych wyżej formułach finalnych dostrzec można, iż założenie i prowadzenie blogu służy pewnej idei lub wynika z wewnętrznej potrzeby. Tworzenie i pisanie bloga stanowić może swoistą formę autoterapii.

### Podsumowanie

Zaprezentowane wyniki analizy materiałowej pozwalają wyróżnić kilka podstawowych strategii werbalnych stosowanych w blogach. Jedną ze eksploatowanych strategii są bloginy (charakteryzujące się indywidualnym rysem), które pozwalają na kreowanie wirtualnego wizerunku. Nacechowanie leksemów, będącymi elementami składowymi bloginów, celowe zniekształcenie składników jednostki nazewniczej, stosowanie mniej lub bardziej czytelnych nawiązań literackich i kulturowych (umożliwia to tworzenie misternej sieci wzajemnych odniesień do innych blogów w postaci hiperłączy) – umożliwiają kreowanie dowolnej tożsamości o względnej anonimowości.

Inną ze strategii jest manipulowanie tożsamością. W tym wypadku może mieć miejsce swoista gra pomiędzy nadawcą (nadawcami) a odbiorcą (odbiorcami) – zaakceptowanie pewnych umownych ról umożliwia wykreowanie częstokroć efemerycznych tożsamości. Blog, jak wiele gatunków funkcjonujących w cyberprzestrzeni, sprzyja stosowaniu gier językowych.

Centralnym elementem ramy hipertekstowej są notatki (tworzące ciąg chronologicznych zapisków). Można wyodrębnić kilka zasadniczych strategii werbalnych

będących podstawą do kategoryzowania blogu i jego specyfiki – notatki utrzymane w konwencji tekstów autobiograficznych, notatki wykorzystujące zasady konstruowania gatunków publicystycznych (subiektywny ogląd rzeczywistości społecznej i politycznej), rejestr codziennych i niecodziennych wydarzeń, komentarzy itp.

Blog pozwala na bardzo swobodną autokreację nie tylko poprzez słowa, lecz i środowisko graficzne, nadając przekazom werbalnym walorów multimedialności i audiowizualności. Funkcja prezentatywna języka może być precyzyjnie podporządkowana wykreowanej tożsamości. Autoprezentacyjny charakter blogu stanowi nadrzędną strategię tekstową, mającą w rezultacie doprowadzić do ukazania cyfrowego wizerunku nadawcy, wykreowania pewnej wizji świata. Blog jako miejsce szeroko pojmowanego dyskursu autobiograficznego przekracza barierę intymności. Poprzez proklamowaną ogólnodostępność blogów rozmyciu ulega granica pomiędzy tym, co intymne, a tym co publiczne, pomiędzy rzeczywistością a fikcją, prowadząc potencjalnie do zjawiska zwanego „fałszywą intymnością” (często wynaturzony wizerunek bohaterów blogów służy głównie autoprezentacji) (WILK 2000: 122).

Narodziny i rozwój telepiśmienności w nowej rzeczywistości medialnej w konsekwencji złożonych przemian kulturowych stworzyły nową retorykę i estetykę, której metaforą jest dryfowanie w przestrzeni. Rolę i istotę nowego medium oddaje parafraza znanego powiedzenia żeglarskiego (*Vivere non necessitate est navigare.*) – (...) *kto nie internetuje, ten ginie w cywilizacji informatycznej* (GOBAN-KLAS 2002: 2). Wszystkie strategie stosowane w blogach służą nadrzędnemu celowi: nieustającej obecności cyberprzestrzeni.

## LITERATURA:

- ABRAMCZUK J. (2006), *Wirtualne tożsamości w aplikacjach typu MUD*, [w:] Re: internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa, s. 322-347.
- CHACIŃSKI B. (2003), *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Znak, Kraków.
- CHACIŃSKI B. (2005), *Wyczesany słownik najmłodszej polszczyzny*, Znak, Kraków.
- GOBAN-KLAS T. (2002), *Surfowanie czy żeglowanie w cyberprzestrzeni, czyli o wychowaniu człowieka medialnego i mobilnego. Homo Internautus*, [w:] Polskie doświadczenia w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego. Dylematy cywilizacyjno-kulturowe (Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej pod protektoratem JM Rektora AGH prof. Ryszarda Tadeusiewicza - Kraków, 28 września 2001 r., red. Lesław H. Chaber, Wydział Nauk Społecznych Stosowanych, Kraków.
- GROCHOWSKI M. (2002), *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa.
- GRZENIA J. (2004), *Strona WWW jako forma dialogowa*, s. 22-32 [w:] Dialog a nowe media, Wydaw. UŚ, Katowice.
- GRZENIA J. (2006), *Komunikacja językowa w Internecie*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa.
- KAWKA M. (2004), *Pakt autobiograficzny Phillipe'a Lejeune'a a internetowe blogi – narodziny gatunku* [w:] Gatunki mowy i ich ewolucja, Tom II. Tekst a gatunek, Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 157-167.
- KLIMOWICZ M. (2006), *Connetcting to reality – polscy geje w internecie* [w:] Re: internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- LABOCHA J. (2000), *Tekst autobiograficzny jako pewna wizja świata* [w:] Język a Kultura, t. 13, Wrocław.
- MANOVICH L. (2006), *Język nowych mediów*, tłumaczenie Piotr Cyprański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- REEVES B., NASS C. (2000), *Media i ludzie*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- WALLACE P. (2004), *Psychologia Internetu*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań.
- WILK E. (2000), *Nawigacje słowa. Strategie werbalne w przekazach audiowizualnych*, RABID, Kraków.

## ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- <http://www.i-slownik.pl/>  
<http://blog.onet.pl/>  
<http://www.crossdressing.pl>  
<http://www.ssi.civ.pl>  
<http://www.blog.pl>  
<http://www.mblog.pl>  
<http://blog.tenbit.pl/>  
<http://www.slownik-online.pl/kopalinski/>  
<http://www.pwn.pl>  
<http://www.cyberForum.edu>. (TESZNER Ł., *Kto mieszka w cyberprzestrzeni? O społeczeństwach internetowych*, pl)

### **SUMMARY**

#### **Selected verbal strategies in electronic transfers on example weblog**

Blog as a genre of the text is linked to an electronic message generated in cyberspace. Blog is a place of confrontation and dialogue. The presented examples are a testament to saturation strategy verbal multimedia graphic elements. The texts of blog is a conglomerate of verbal communication and audiovisual items. The analysis shows that this drastic confrontation does not always equal to the conflict. Strategies verbal shaped at the level of electronic communication is characterized by nonlinearity associated with the substitution of reading linear navigation. It appears that it is an element of deep cultural change. Printed word has been the transformation - was an open structure (into the Internet eliminates the physical aspect of the press). New media has created a virtual space, in which verbal communication is located within the traditional forms of communication is subject to digitize, creating a stream of information on the foundation of a new fixation – in the area of your computer screen.